



# SKAŁA

Piąta Niedziela zwykła

7 lutego 2021

5(461)

GAZETA DOSTĘPNA NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



## OTO SŁOWO PANA

*Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem.* (Mk 1, 38).

Jezus ponownie objawia swoją Boską moc dokonując uzdrowień i uwolnień. Po wyjściu z synagogi udaje się, ze swoimi uczniami Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. Tu uzdrawia z gorączki teściową Szymona, a z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosi do Niego wszystkich chorych i opętanych; i całe miasto było zebrane u drzwi. *Uzdrowił wielu dotkniętych różnymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił.* (Mk 1, 32 – 34).

Widzimy, że problem chorych, zniewolonych czy opętanych, nie jest tylko kwestią naszych czasów. Choroby i śmierć weszły na świat przez zawiść diabła, (por. Mdr 2, 24), a Bóg widział, że wszystko, co uczynił było bardzo dobre... (Rdz 1, 31). Tak więc, Pan Bóg nie stworzył śmierci, choroby, wirusa czy nieszczęścia, ale skoro pojawiły się one na świecie przez grzech naszych przodków, Bóg czyni wszystko, aby ratować ludzkość przed zagładą i śmiercią, zapowiada i zsyła Zbawiciela.

Do tego cudownego Uzdrowiciela duszy i ciała lgną wszyscy utrudzeni i obciążeni, tak jak sam ich do tego zachęca. W historii ludzkości widzimy jak często Bóg ratuje chorych, cierpiących, uzdrawia jednostki i całe narody. Epidemia czy pandemia nie wykracza poza możliwości działalności uzdrowicielskiej Syna Bożego. A dziś podczas koronawirusa XXI wieku zamyka się świątynie,

ogranicza się uczestnictwo w sakramentach, bierze się pod uwagę mądrość tego świata, a wiarę i ratunek Pana Boga spycha się na margines. Ludzkość pokłada ufność w szczepionkach i medycynie, a odwraca się od Boga, Jego Kościoła i sakramentów. *Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie na ziemi wiarę, gdy przyjdzie?* (Łk 18, 8).

Jezus dokonuje licznych uzdrowień i uwolnień, ale gdy u Jego drzwi zbiera się CAŁE MIASTO..., gdy Mesjasz osiąga szczyty popularności, On odchodzi na bok, usuwa się i znika... *Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce pustynne, i tam się modlił.* (Mk 1, 35). Niezrozumiała jest ta postawa dla Szymona i apostołów. *Gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: Wszyscy Cię szukają. Lecz On rzekł do nich: Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł nauczać, bo na to wyszedłem.* (Mk 1, 37 – 38). Pokorna misja Zbawiciela, ucieczka przed wielkością, rozgłosem, sensacją, wywyższenie na Golgocie i na Krzyżu, to jakże odmienny Boży plan odkupienia i zbawienia w unізieniu i samotności, w męce, śmierci i zmartwychwstaniu...

Dziękuję Ci Jezus za tę odmiennosc i Twe unізienie, za miłość, którą mnie ukochałeś, tak inną od tej światowej i powołanie, za drogę świętości, której świat nie może pojąć, i za Twoje królestwo, do którego nie pasują żadne ludzkie i światowe schematy i klucze.

Dziękuję za to, że jesteś i za to, że kochasz...

ks. Konrad

## EWANGELIA NA CO DZIEŃ 07.II.2021 - 13.II. 2021

7 lutego 2021 - Piąta Niedziela zwykła  
(Mk 1,29-39)

8 lutego 2021  
poniedziałek - dzień powszedni  
(Mk 6, 53-56)

Gdy Jezus i uczniowie Jego się przeprawili, przyплыли do ziemi Genenezaret i przybili do brzegu. Skoro wysiedli z łodzi, zaraz Go rozpoznano. Ludzie biegali po całej owej okolicy i zaczęli znosić na noszach chorych tam, gdzie jak słyszeli, przebywa. I gdziekolwiek wchodził do wsi, do miast czy osad, kładli chorych na otwartych miejscach i prosili Go, żeby ci choć frędzli u Jego płaszcza mogli dotknąć. A wszyscy, którzy się Go dotknęli, odzyskiwali zdrowie.

9 lutego 2021  
wtorek - dzień powszedni  
(Mk 7, 1-13)

U Jezusa zebrali się faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami. Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść. I gdy wrócą z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych zwyczajów, które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: "Dlaczego Twój uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?" Odpowiedział im: "Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: „Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi”. Uchyliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji, dokonujecie obmywania dzbanków i kubków. I wiele innych podobnych rzeczy czynicie". I mówił do nich: "Sprawnie uchylacie Boże przykazanie, aby swoją tradycję zachować. Mojżesz tak powiedział: „Czcij ojca swego i matkę swoją”, oraz: „Kto złorzeczy ojcu lub matce, niech śmierć poniesie”. A wy mówicie: „Jeśli ktoś powie ojcu lub matce: Korban, to znaczy darem złożonym w ofierze jest to, co miało być ode mnie wsparciem dla ciebie” – to już nie pozwalacie mu nic uczynić dla ojca ani dla matki. I znosicie słowo Boże ze względu na waszą tradycję, którą sobie przekazaliście. Wiele też innych tym podobnych rzeczy czynicie".

10 lutego 2021  
środa - Wspomnienie św. Scholastyki, dziewicy  
(Mk 7, 14-23)

Jezus przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: "Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz to, co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!" Gdy się oddalił od tłumy i wszedł do domu, uczniowie pytali Go o tę przypowieść. Odpowiedział im: "I wy tak niepojętni jesteście? Nie rozumiecie, że nic z tego, co z zewnątrz wchodzi w człowieka, nie może uczynić go nieczystym; bo nie wchodzi do jego serca, lecz do żołądka, i zostaje wydalone na zewnątrz". Tak uznał wszystkie potrawy za czyste. I mówił dalej: "Co wychodzi z człowieka, to czyni go nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludz-

kiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym".

11 lutego 2021  
czwartek- wspomnienie Najświętszej Maryi Panny  
z Lourdes  
ŚWIATOWY DZIEŃ CHORYCH  
(Mk 7, 24-30)

Jezus udał się w okolice Tyru i Sydonu. Wstąpił do pewnego domu i chciał, żeby nikt o tym nie wiedział, lecz nie mógł pozostać w ukryciu. Wnet bowiem usłyszała o Nim kobieta, której córeczka była opętana przez ducha nieczystego. Przyszła, upadła Mu do nóg, a była to poganka, Syrofenicjanka rodem, i prosiła Go, żeby złego ducha wyrzucił z jej córki. Odrzekł jej: „Pozwól wpierw nasycić się dzieciom; bo niedobrze jest wziąć chleb dzieciom i rzucić psom”. Ona Mu odparła: „Tak, Panie, lecz i szczenięta pod stołem jadają z okruszyn dzieci”. On jej rzekł: „Przez wzgląd na te słowa idź, zły duch opuścił twoją córkę”. Gdy wróciła do domu, zastała dziecko leżące na łóżku, a zły duch wyszedł.

12 lutego 2021  
piątek - dzień powszedni  
(Mk 7, 31-37)

Jezus opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu. Przyprawdzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. On wziął go na bok, z dala od tłumy, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka; a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: "Ef-fatha", to znaczy: Otwórz się. Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić. Jezus przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali. I wypełnieni zdumieniem mówili: "Dobrze wszystko uczynił. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę".

13 lutego 2021  
sobota - dzień powszedni  
(Mk 8, 1-10)

W owym czasie, gdy znowu wielki tłum był z Jezusem i nie mieli co jeść, przywołał do siebie uczniów i rzekł im: "Żał Mi tego tłumy, bo już trzy dni trwają przy Mnie, a nie mają co jeść. I jeśli ich puszcze zgłodniałych do domu, zasłabną w drodze, bo niektórzy z nich przyszedli z daleka". Odpowiedzieli uczniowie: "Jakże tu na pustkowiu będzie mógł ktoś nakarmić ich chlebem?" Zapytał ich: "Ile macie chlebów?" Odpowiedzieli: "Siedem". I polecił tłumowi usiąść na ziemi. A wzięwszy siedem chlebów, odmówił dziękczynienie, połamał i dawał uczniom, aby je podawali. I podali tłumowi. Mieli też kilka rybek. I nad tymi odmówił błogosławieństwo, i polecił je rozdać. Jedli do syta, a pozostałych ułomków zebrali siedem koszów. Było zaś około czterech tysięcy ludzi. Potem ich odprowadził. Zaraz też wsiadł z uczniami do łodzi i przybył w okolice Dalmanuty.



# EWANGELIA NA CO DZIEŃ 14.II 2021 - 20.II. 2021

14 lutego 2021 - Szósta Niedziela zwykła  
(Mk 1, 40-45)

15 lutego 2021  
poniedziałek - dzień powszedni

Mk 8, 11-13)  
Faryzeusze zaczęli rozprawiać z Jezusem, a chcąc wystawić Go na próbę, domagali się od Niego znaku. On zaś westchnął w głębi duszy i rzekł: «Czemu to plemię domaga się znaku? Zaprawdę, powiadam wam: żaden znak nie będzie dany temu plemieniu». A zostawiwszy ich, wsiadł z powrotem do łodzi i odpłynął na drugą stronę.

16 lutego 2021  
wtorek - dzień powszedni  
(Mk 8, 14-21)

Uczniowie Jezusa zapomnieli zabrać chleby i tylko jeden chleb mieli z sobą w łodzi. Wtedy im przykazał: «Uważajcie, strzeżcie się kwasu faryzeuszów i kwasu Heroda!» A oni zaczęli rozprawiać między sobą o tym, że nie mają chlebow. Jezus zauważył to i rzekł do nich: «Czemu rozprawiacie o tym, że nie macie chlebow? Jeszcze nie pojmujecie i nie rozumiecie, tak otepiałe są wasze umysły? Mając oczy, nie widzicie; mając uszy, nie słyszycie? Nie pamiętacie, ile zebrałście koszów pełnych ułomków, kiedy połamalem pięć chlebow dla pięciu tysięcy?» Odpowiedzieli Mu: «Dwanaście». «A kiedy połamalem siedem chlebow dla czterech tysięcy, ile zebrałście koszów pełnych ułomków?» Odpowiedzieli: «Siedem». I rzekł im: «Jeszcze nie rozumiecie?»

17 lutego 2021  
ŚRODA POPIELCOWA  
(Mt 6, 1-6. 16-18)

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po to, aby was widzieli; inaczej bowiem nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest w niebie. Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci otrzymali już swoją nagrodę. Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa twoja ręka, co czyni prawa, aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni to lubią w synagogach i na rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam wam: otrzymali już swoją nagrodę. Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie. Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam, już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i obmyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie».

18 lutego 2021  
czwartek - dzień powszedni  
(Łk 9, 22-25)

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszyznę, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; zostanie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie». Potem mówił do wszystkich: «Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa. Bo cóż za korzyść dla człowieka, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?»

19 lutego 2021  
piątek - dzień powszedni  
(Mt 9, 14-15)

Po powrocie Jezusa z krainy Gadareńczyków podeszli do Niego uczniowie Jana i zapytali: «Dlaczego my i faryzeusze dużo pościmy, Twój zaś uczniowie nie poszczą?» Jezus im rzekł: «Czy goście weselni mogą się smuć, dopóki pan młody jest z nimi? Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pościć».

20 lutego 2021  
sobota - dzień powszedni  
(Łk 5, 27-32)

Jezus zobaczył celnika, imieniem Lewi, siedzącego na komorze celnej. Rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On zostawił wszystko, wstał i z Nim poszedł. Potem Lewi wydał dla Niego wielkie przyjęcie u siebie w domu; a był spory tłum celników oraz innych ludzi, którzy zasiadali z nimi do stołu. Na to szemrali faryzeusze i uczeni ich w Piśmie, mówiąc do Jego uczniów: «Dlaczego jecie i pijecie z celnikami i grzesznikami?» Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać do nawrócenia się sprawiedliwych, lecz grzeszników».



# ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO



Przypowieść o Dobrym Samarytaninie, Jan Jansz Wijnants, 1670, Ermitaż

**Ustanawiając Światowy Dzień Chorego św. Jan Paweł II połączył widzialną nicią dwa najważniejsze dla nowożytnej Europy – i dla Jana Pawła osobiście – objawienia Matki Boskiej. Albowiem dokładnie w 75. rocznicę pierwszego objawienia w Fatimie, w liście do przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, papież ustalił Światowy Dzień Chorego na dzień 11 lutego, liturgiczne święto Matki Bożej z Lourdes. To właśnie dlatego centralne obchody Dnia Chorego odbywają się zawsze w jednym z sanktuariów maryjnych na świecie.**

**N**a spotkaniu z chorymi podczas X Dnia Chorego św. Jan Paweł II przypomniał oczywistą prawdę: „Walka z chorobą jest słuszną, ponieważ zdrowie jest darem Bożym. (...) Przy każdym cierpiącym winien czuwać z miłością brat lub siostra. Jak Dobry Samarytanin, o którym mówi Jezus w znanej przypowieści ewangelicznej, każdy wierzący powinien obdarzać miłością doświadczonych cierpieniem. Nigdy ich «nie mijać»! Przeciwnie, trzeba się

zatrzymać, pochylić nad człowiekiem załamany i cierpiącym, przynosząc mu ulgę w jego cierpieniach i trudnościach, i pomagać mu łatwiej je znieść. W ten sposób głosimy Ewangelię pocieszenia i miłości; takiego właśnie świadectwa oczekują ludzie współcześni od wszystkich chrześcijan”.

W orędziu na obecny, XXIX Światowy Dzień Chorego papież Franciszek zaproponował jako inspirację rozważań słowa Pana Jezusa (Mt 23, 1-12) będące ostrzeżeniem przed samozwańczymi fałszywymi autorytetami. „Nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie”. Papieżowi zależało na interpretacji tego fragmentu Ewangelii wskazującej na obłudę tych, którzy mówią, ale nie czynią – tych, których wiara sprowadza się do pustej retoryki, nie angażując się w potrzeby drugiego człowieka. Ta postawa wymaga szczególnych rozważań w Dniu Chorego – to chory wymaga największego zaangażowania bliźniego, którego nie zastąpią żadne słowa.

Papież Franciszek w słowach Pana

Jezusa odnajduje też jednak przestrożę przed niebezpieczeństwem popadnięcia w bałwochwalstwo samego siebie: „Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”. Bycie sługą – to nie jest popularne w XXI wieku. A jest to cnota niezbędna do tego, by zrozumieć chorego. „To właśnie ta relacja z osobą chorą znajduje niewyczerpane źródło motywacji i mocy w miłości Chrystusa, jak pokazuje tysiącletnie świadectwo mężczyzn i kobiet, którzy stali się świętymi służąc chorym” – napisał w orędziu Franciszek. I dalej: „Z tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa wypływa bowiem ta miłość, która potrafi nadać pełen sens zarówno sytuacji pacjenta, jak i tego, kto się o niego troszczy. Zaświadcza o tym wielokrotnie Ewangelia, ukazując, że uzdrowienia dokonane przez Jezusa nigdy nie są gestami magicznymi, lecz zawsze są owocem spotkania, relacji międzysobowej, w której dar Boży, ofiarowany przez Jezusa, odpowiada na wiarę osoby, która go przyjmuje, co podsumowują słowa, które Jezus często powtarza: «Twoja wiara cię ocaliła»”.

**Maciej Białecki**  
maciej@bialecki.net.pl





**Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest;  
Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innym.**

Jan Paweł II

# JAK PRACUJE NASZ PARAFIALNY ZESPÓŁ CARITAS?



Jak co roku pragniemy przedstawić krótkie sprawozdanie z naszej działalności.

Rok 2020 zostanie zapamiętany jako rok pandemii. Był to trudny okres także dla naszych podopiecznych i dla parafialnego zespołu Caritas. Ze względu na obostrzenia sanitarne zostaliśmy zmuszeni do zawieszenia działalności w okresie wiosennym i jesiennym. Nie mogliśmy też, tak jak w latach ubiegłych, rozprawać świec w ramach akcji: „Wielkanocne Dzieło Caritas” oraz „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom” i nie uzyskaliśmy z tego tytułu środków na pomoc dla najuboższych.

Mimo to dokładaliśmy wszelkich starań, aby ten trudny czas, w jak najmniejszym stopniu wpłynął na zakres pomocy dla naszych podopiecznych. Było to możliwe także dzięki ludziom dobrej woli, ich hojności i życzliwości.

W minionym roku:

Otrzymaliśmy darowizny przekazane bezpośrednio na konto bankowe naszej wspólnoty w kwocie 5.900 zł.

Uzyskaliśmy także kwotę 4.200 zł z 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP), z której: 45 zł przeznaczaliśmy na zakup laski dla naszej podopiecznej, a pozostałą kwotę 4.155 zł przeznaczaliśmy na zakup żywności oraz środków czystości dla naszych podopiecznych.

Pośredniczyliśmy w nieodpłatnym przekazaniu potrzebującym sprzętu RTV/AGD i odzieży.

W niedzielę 15 listopada (IV Światowy Dzień Ubogich) zebraliśmy do puszek kwotę 2.111,29 zł.

Na święta Bożego Narodzenia przygotowaliśmy ponad 300 paczek z produktów dostarczonych przez darczyńców naszej parafii. Paczki przekazaliśmy rodzinom wielodzietnym, osobom samotnym, chorym i bezdomnym. Ponadto część produktów przekazaliśmy dzieciom z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego

w Laskach.

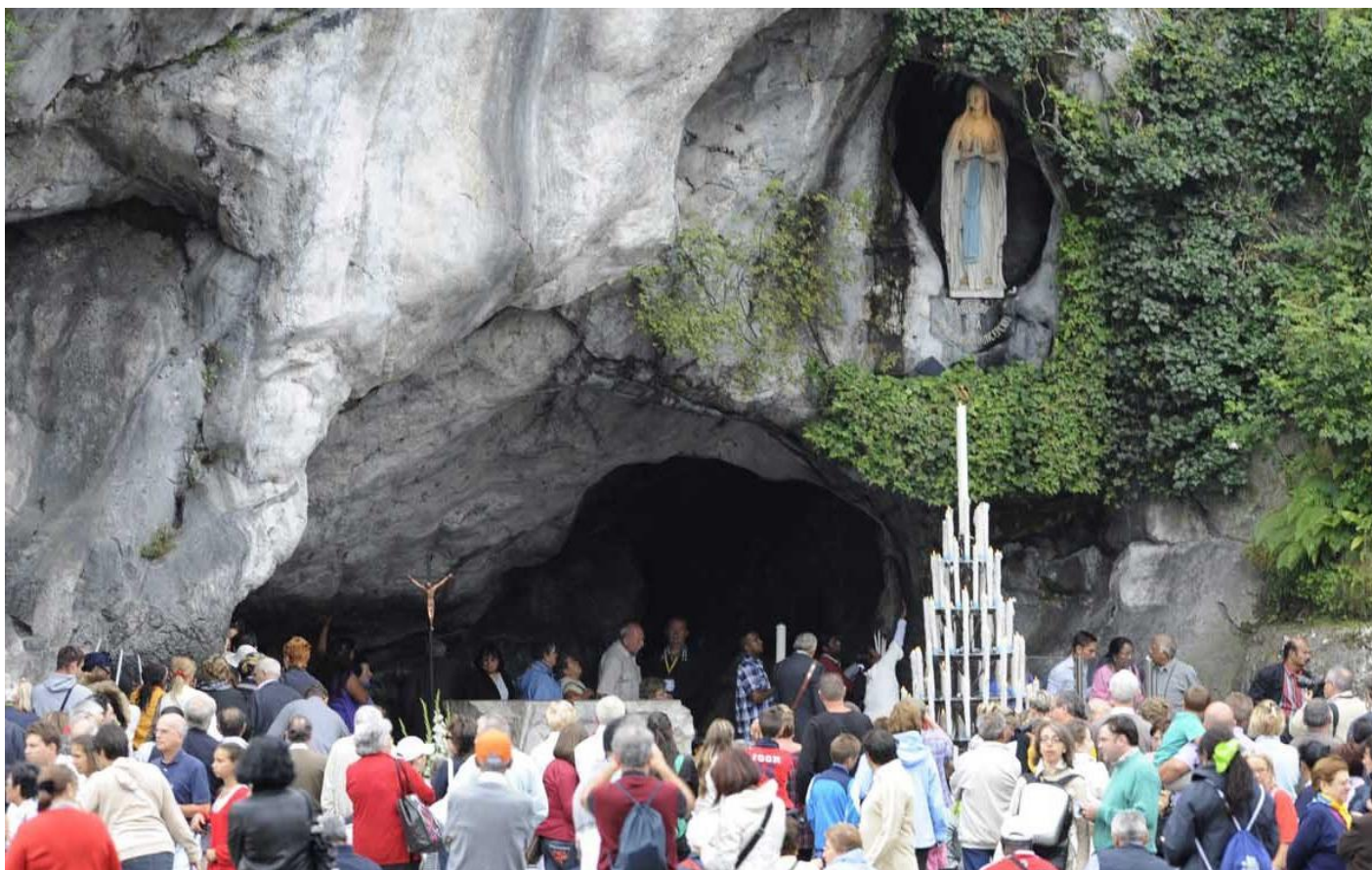
Systematycznie pomagaliśmy 80 rodzinom, które znajdowały się w trudnej sytuacji materialnej. Dla tych rodzin zakupiliśmy produkty żywnościowe, lekarstwa, a także udzielaliśmy zapomóg na cele rehabilitacyjne. Łącznie przeznaczaliśmy na te cele kwotę 9.271 zł.

Na 31 grudnia 2020 roku stan konta wynosił: 11.258,82 zł.

**Składamy serdeczne Bóg zapłać ludziom dobrej woli za wszelką pomoc, okazane serce, hojność, zaufanie i życzliwość. W niedzielę 15 listopada 2020 r. (IV Światowy Dzień Ubogich ustanowiony przez papieża Franciszka "Nie miłujmy słowem, ale czynem"), o godz. 13 została odprawiona w naszej parafii Msza św. w intencji ubogich, naszych podopiecznych i darczyńców.**

Zapraszamy do naszej wspólnoty wszystkich chętnych, którzy chcieliby nieść pomoc bliźnim, bowiem potrzeby są zawsze większe niż nasze możliwości.





# JESTEM NIEPÓKALANE POCZĘCIE

**„Jestem Niepokalane Poczęcie” - to słowa skierowane przez Matkę Bożą 25 marca 1858 roku do 14-letniej Bernadety Soubirous.**

**W**szystko zaczęło się 11 lutego 1858 roku. Był to dzień, jak każdy inny. Bernadeta wraz z siostrą Toinette i starszą koleżanką Jeanne Abadie, zwaną Baloum, udały się na poszukiwanie suchych gałęzi. W pewnym momencie Bernadeta została sama na brzegu kanału na wprost grotty zwanej Massabielle, gdy jej towarzyszki wspinały się po zboczu góry.

W tym właśnie momencie Bernadeta usłyszała dziwny dźwięk podobny do szumu wiatru. W małej wnęce grotty, 3 metry ponad ziemią pojawiła się światłość, z której wyłoniła się postać kobiety, a raczej młodej dziewczyny. Postać uśmiechnęła się i gestem dłoni zdawała się przywoływać Bernadetę.

Bernadeta tak opisywała swoje pierwsze spotkanie z Najświętszą Maryją

Panną: "Kiedy Ją zobaczyłam, przetarłam oczy sądząc, że mi się przewidziało. Zaraz też włożyłam rękę do kieszonki i znalazłam swój różaniec. Chciałam przeżegnać się, ale nie mogłam unieść opadającej ręki. Dopiero kiedy Pani uczyniła znak krzyża, wtedy i ja drżącą ręką spróbowałam i udało się. Równocześnie zaczęłam odmawiać różaniec. Także Pani przesuwiała ziarenka różańca, ale nie poruszała wargami. Kiedy skończyłam odmawianie, widzenie ustało natychmiast."

Bernadeta była zdziwiona, że dziewczynki nic nie widziały. W drodze powrotnej zwierzyła się siostrze, która uznała opowiadanie Bernadety za żart. Mama Bernadety pomyślała, że córka padła ofiarą jakiejś iluzji i zabroniła jej odwiedzać grotę Massabielle. W sobotę 13 lutego Bernadeta odbyła spowiedź u ks. Pomian, który wysłuchał niewiarygodnych zwierzeń dziewczynki i był zaskoczony ich spójnością i logicznością.

W niedzielę 14 lutego Bernadeta

wraz z przyjaciółkami wróciła do grotty. Ukłękła i zaczęła odmawiać różaniec. Po odmówieniu pierwszej dziesiątki ujrzała tę samą Panią. Pokropiła Ją wodą święconą. Im bardziej kropiła, tym bardziej Pani uśmiechała się. Maryja po raz pierwszy przemówiła podczas trzeciego objawienia. Maryja prosiła Bernadetę o to, aby przychodziła na to miejsce przez kolejne 15 dni. Dziewczynka zgodziła się. Podczas tych 15 dni wizjonerka otrzymała trzy tajemnice, których nie mogła ujawnić. Maryja w kolejnym objawieniu, które miało miejsce 24 lutego 1858 roku, prosiła o modlitwę w intencji nawrócenia grzeszników. Kolejnego dnia Maryja prosiła świat o pokutę. Później poleciła Bernadecie zjeść roślinę, która tam rosła, iść do źródła i napić się wody. Dziewczynka poszła na wskazane miejsce. Zaczęła drążyć ziemię. W tym miejscu odkryła źródło, które nigdy nie wyschło, stało się miejscem wielu uzdrowień i trwa to do dziś. Podczas 13 i 14 objawienia Matka Najświętsza prosiła



dziewczynkę, aby w miejscu objawień została wybudowana kaplica. Proboszcz Peyramale, wobec tak zdumiewającego wezwania prosił Bernadetę, aby Pani powiedziała, jak się nazywa. Ze wspomnień Peyramale dowiadujemy się, jak wyglądała ich rozmowa:

- Księżę proboszczu, Pani nadal chce kaplicę.

- Czy spytałaś, jak się nazywa?

- Tak, ale Ona się tylko uśmiecha.

- Żartuje sobie z ciebie. Jeżeli chce kaplicę, musi wyjawić swe imię i sprawić, by zakwitł krzew dzikiej róży rosnącej przy grocie. Wtedy zbudujemy bardzo dużą kaplicę.

W Wielki Czwartek, 25 marca 1858 roku Bernadeta poczuła nieodparte pragnienie pójścia do groty. W czasie objawienia cztery razy pytała Panią, jak się nazywa. Za czwartym razem "Piękna Pani złożyła dłonie na wysokości piersi, wzniosła oczy ku niebu i powiedziała: Que soy era Immaculada Councepciou - Jestem Niepokalane Poczęcie."

Bernadeta nie rozumiała tych słów, dlatego powtarzając je pobiegła do proboszcza, by przekazać mu odpowiedź. Ks. Peyramale był zaszokowany. Bernadeta nie wiedziała bowiem, że 4 lata wcześniej, 8 grudnia 1854 roku, Pius IX ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Dzień 25 marca 1858 był przełomowym wydarzeniem.

Warto dodać, że już niemal od pierwszych objawień, jak tylko źródło z wodą wybiło, miały miejsce pierwsze uzdrowienia, a były to wydarzenia spektakularne. Objawienia trwały do 16 lipca

1858. Zakończyły się w święto Matki Boskiej z Góry Karmel.

Czas objawień był dla Bernadety bardzo trudnym okresem. Nie dawano wiary w jej objawienia. Była aresztowana i przesłuchiwana przez policję, zarzucano jej szaleństwo, oszustwo, otrzymała też zakaz chodzenia do groty Massabielle. Wszystkie trudności zostały pokonane.

W 1866 roku Bernadeta wstąpiła do klasztoru Notre Dame de Nevers, gdzie spędziła resztę swojego krótkiego życia, służąc chorym. W wieku 35 lat zmarła na gruźlicę.

Życie Bernadety naznaczone było cierpieniem aż do ostatniego jej tchnienia. Była osobą pełną miłości, cierpliwości i ogromnej pokory. Świadczy o tym testament, który po sobie pozostawiła:

«Za biedę, w jakiej żyli mama i tatuś, za to, że się nam nic nie udawało, za upadek młyna, za to, że musiałam pilnować dzieci, stróżować przy owcach, za ciągłe zmęczenie... dziękuję Ci, Jezu.

Za dni, w których przychodziłaś, Maryjo, i za te, w które nie przysłaś - nie będę Ci się umiała odwdziżyć, jak tylko w raju. Ale i za otrzymany policzek, za drwiny, za obelgi, za tych, co mnie mieli za pomyloną, za tych, co mnie posądzali o oszustwo, za tych, co mnie posądzali o robienie interesu... dziękuję Ci, Matko.

Za ortografię, której nie umiałam nigdy, za to, że pamięci nigdy nie miałam, za moją ignorancję i za moją głupotę, dziękuję Ci. Dziękuję Ci, ponieważ gdyby było na ziemi dziecko o większej ignorancji i większej głupocie, byłabyś je wybrała...

Za to, że moja mama umarła daleko, za ból, który odczuwałam, kiedy mój ojciec, zamiast uścisnąć swoją małą Bernadetę, nazwał mnie "siostrą Mario Bernardo" ... dziękuję Ci, Jezu.

Dziękuję Ci za to serce, które mi dałeś, tak delikatne i wrażliwe, a które przepełniłeś goryczą...

Za to, że matka Józefa obwieściła, że się nie nadaje do niczego, dziękuję..., za sarkazmy matki mistrzyni, jej głos twardej, jej niesprawiedliwości, jej ironię i za chleb upokorzenia... dziękuję.

Dziękuję za to, że byłam tą uprzywielejoną w wytykaniu mi wad, tak że inne siostry mówiły: "Jak to dobrze, że nie jestem Bernadetą".

Dziękuję, za to, że byłam Bernadetą, której grożono więzieniem, ponieważ widziałam Ciebie, Matko... tą Bernadetą tak nędzną i marną, że widząc ją, mówili sobie: "To ta ma być Bernadetą, którą ludzie oglądali jak rzadkie zwierzę?"

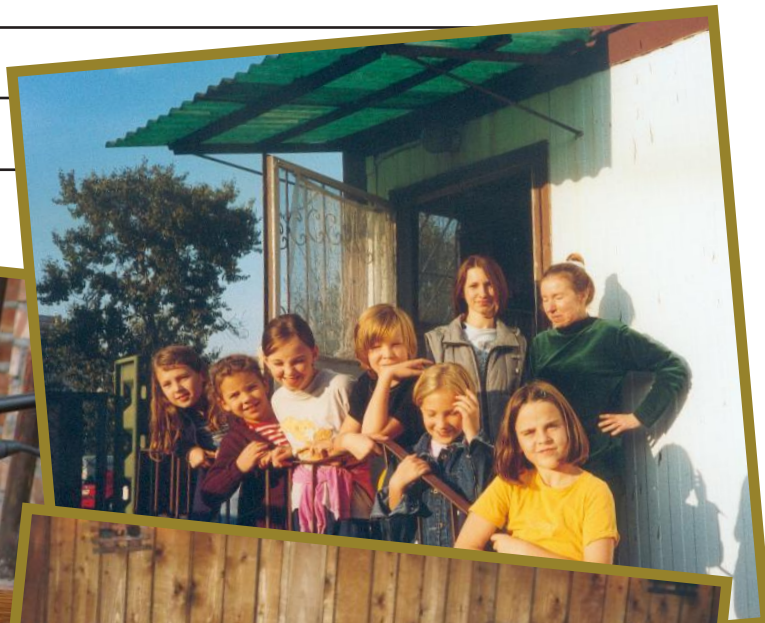
Za to ciało, które mi dałeś, godne politowania, gnijące..., za tę chorobę, piekącą jak ogień i dym, za moje spróchniałe kości, za pocenie się i gorączkę, za tępe ostre bóle... dziękuję Ci, mój Boże.

I za tę duszę, którą mi dałeś, za pustynię wewnętrznej oschłości, za Twoje noce i Twoje błyskawice, za Twoje milczenie i Twe pioruny, za wszystko. Za Ciebie - i gdy byłeś obecny, i gdy Cię brakowało... dziękuję Ci, Jezu.» (wg Fonti vive, Caravate, wrzesień 1960)

**Iwona Choromańska**



## CZŁOWIEK NUMERU



# ANNA NAROŹNIK-TRUS

31 stycznia na niedzielnej Mszy św. o godz. 13.00 pożegnaliśmy naszą organistkę panią Annę Naroźnik-Trus odchodzącą na emeryturę. Jest dyplomowanym muzykiem, posiada uprawnienia zawodowe w zakresie gry na skrzypcach. Współpracowała z Płocką Orkiestrą Kameralną. W latach 1982-1983 odbyła cykl koncertów w Finlandii organizowanych przez PAGART. Posiada dyplom organisty. Brała udział w występach Chóru Archikatedry Warszawskiej pod dyrekcją ks. prof. dr hab. Andrzeja Filaberra.

Pracowała wcześniej na stanowisku organisty m. in. w warszawskich parafiach:

Dzieciątka Jezus, parafii p.w. św. Józefa na Kole, parafii Wszystkich Świętych i parafii św. ojca Rafała i brata Alberta na Marymoncie Dolnym. Rozpoczęła pracę w parafii św. Łukasza w marcu 1996 roku. Zaangażował ją poprzedni proboszcz, ks. Zenon Trzaskowski. I w zasadzie dla nas wszystkich była od zawsze u nas. Na początku prowadziła scholę dziecięcą. Tak wspominała ten okres. „Scholę prowadziłam bardzo długo. Dziewczynki śpiewały zawsze na niedzielnej Mszy św. o godz. 11.30. Spotykałyśmy się na próbach dwa razy w tygodniu. Często śpiewały m. in. podczas procesji Bożego Ciała, na Dzień Matki. Dziewczynki występowały w długich błękitnych sukienkach z białym kołnier-

zykiem, ozdobionych kokardami. Stroje te uszyła pani Janina Kosińska, nasza parafianka. Bardzo miło wspominam duże zaangażowanie rodziców, którzy chętnie służyli pomocą, towarzyszyli nam podczas spotkań opłatkowych, w wyjazdach czy wycieczkach (wybraliśmy się na przykład na wystawę szopek w Państwowym Muzeum Etnograficznym czy odwiedziliśmy klasztor Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia przy ul. Żytniej).”

Schola wystąpiła z koncertem kołęd w Grójcu w parafii Miłosierdzia Bożego. Po pożarze kościoła, który miał miejsce w piątek 24 września 2004 roku, schola włączyła się w akcję zbierania ofiar na potrzeby parafii. Pieniądze zbierano w dwóch parafiach:



w parafii św. Zygmunta na Bielanach oraz św. Stanisława biskupa przy ul. Bema, dając oprawę muzyczną podczas niedzielnych Mszy św. Ks. Ronald Kasowski zaprosił do Radia Plus Józef scholę, która wystąpiła w godzinnej audycji na żywo. Doskonale pamiętam występ naszej scholi na festynie w naszej parafii. Jej występ cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem, szczególnie inscenizacja piosenki o stokrotce polnej.

Pani Ania ma jeszcze inne wspomnienia. „Ks. Robert Mikos organizował wyjazdy dzieci pierwszokomunijnych na Jasną Górę. Kiedyś zaproponował, bym z nimi pojechała. To było niezapomniane przeżycie dla wszystkich. Dzieci były w swoich strojach pierwszokomunijnych. Dla mnie to był wielki zaszczyt, bo podczas Mszy św. przed Cudownym Obrazem Matki Bożej Częstochowskiej koncelebrowanej przez ks. Roberta grałam na organach nad kaplicą, a nasza grupa dała oprawę muzyczną Liturgii. Kiedy zesłam na dół po zakończeniu Mszy św., nasze dzieci na dziedzińcu udzielały wywiadu miejscowej rozgłośni „Radiu Jasna Góra.”

Nasza organistka prowadziła także przez kilka lat chór. Zawsze zgłaszało się kilkunastu chętnych.

Po kilku próbach pozostawały osoby najbardziej wytrwałe, które utworzyły wokalny zespół kameralny. Przez wiele lat funkcjonowały w parafii dwie schole: dziecięca i pań. Grupa pań śpiewających zawsze ubogacała śpiewem ważne uroczystości w naszej parafii, m. in. Pasterkę, Triduum Paschalne, Rzurekcję, Boże Ciało. Do tej pory pani Ania bardzo ciepło wspomina udział w chórze Patrycji, Basi, Sabiny, Marianny, Kingi, Magdy, Mirki, Ani, Danusi. Potem chór przejął ks. Mariusz.

Pani Ania rozśpiewała naszą parafię. Praktycznie od początku był w kościele rzutnik, z którego wyświetlano kolejne zwrotki poszczególnych pieśni. Pamiętam, jak pani Ania kupowała folię i przychodziła do mnie, by jej wydrukować przygotowane w kratkach słowa pieśni. Potem je cięła i wkładała do oprawek. A że w międzyczasie nieznanymi miłośnikami rzutników zabrał nasz parafialny, to już inna historia. Potem ks. proboszcz zakupił kolejny rzutnik i laptop, z którego wyświetlano poszczególne zwrotki na ekranie. Wystarczyło tekst zapisać w Power Poincie. Było to duże ułatwienie.

Ks. proboszcz Jan Popiel podziękował za jej 25-letnią pracę. „Od kiedy pamiętam, pani Ania zawsze

była u nas. Jest częścią naszej parafii.” Naszą panią organistkę pożegnał w imieniu parafian i scholi Bartosz Borkowski, dziękując za Jej obecność na codziennej Eucharystii, „za dbałość o jak najwyższy poziom muzyczny w naszej świątyni, za naukę nowych pieśni, prowadzenie scholi i angażowanie się w życie wspólnoty parafialnej. Dziękujemy za dzielenie się swoim talentem gry na skrzypcach oraz za codzienny uśmiech i życzliwość oraz za to, że użyczyła Pani na wiele lat swój instrument do grania.

Najlepszym świadectwem pracy jest pozostawienie rozśpiewanej wspólnoty znającej pieśni zarówno tradycyjne jak i te mniej znane.”

Na pożegnanie zaśpiewano Jej „Plurimos annos”. Pani Ania otrzymała piękny bukiet kwiatów i mnóstwo prezentów. Jeden z nich znajdował się w torbie z nadrukiem korony i napisem „Zacna organistka”.

Droga Pani Aniu, życzymy zasłużonego odpoczynku (aktywnego jednak) i satysfakcji odkrywania nowych utworów muzycznych. Nie spocznie przecież Pani na laurach.

Dziękujemy.

**Mirosława Pałaszewska**



## WYDARZENIE NUMERU

# KWARTALNY DZIEŃ MODLITW MATEK W MODLITWIE

W sobotę 30 stycznia 2021 odbyło się spotkanie wspólnoty Matki w Modlitwie i innych chętnych mam z naszej parafii. W programie przewidziana była adoracja Najświętszego Sakramentu i Eucharystia. Spotkanie zorganizowane zostało jako kwartalny dzień modlitw ruchu MwM. Była możliwość przystąpienia do spowiedzi, rozważania Słowa Bożego, indywidualnej modlitwy.

**T**o czas, w którym na modlitwie jako matki rozeznajemy dalszą drogę, sprawy dotyczące mądrego wychowania, prowadzenia w wierze naszych podopiecznych, ładujemy duchowe akumulatory. Staramy się na bieżąco weryfikować wzloty i upadki w służbie bycia dobrymi orędowniczkami dusz naszych dzieci.

Podczas spotkania był obecny z nami ks. Konrad, który wygłosił do nas kazanie o tym, jak wszyscy jesteśmy małej wiary. Odnosząc się do Ewangelii z tego dnia powiedział, że gdy nastaje w naszym życiu burza, wichur, napotykamy trudności - łatwo nam się zachwiać, łatwo zapomnieć o Opatrzności Bożej. A Maryja, Królowa wszystkich matek, jest naszą obroną i tarczą. Do Niej i przez Nią możemy zanosić prośby o dobre wychowanie naszych dzieci.

Ks. Konrad poświęcił dla naszej wspólnoty flagi do nowej diakonii modlitwy flagami. Możemy teraz uwielbiać i zaświadczać o Bożej obecności nie tylko słowem, śpiewem ale również modlitwą, w której barwa i ruch odnoszą się do chwały, miłości Bożej oraz Matki naszej, Maryi.

Był to ważny czas dla nas poświęcony na modlitwę, rozważania i zobaczenie siebie nawzajem w kościele.

W czasie pandemii to pierwsze nasze takie spotkanie. Kiedyś organizowane było raz na kwartał. Teraz krótsze bez poczęstunku i wspólnych rozmów.

**Kolejne odbędzie się 27 marca o godz. 9.00**



Spotkania cotygodniowe wspólnoty matek organizowane są online raz w tygodniu. W taki sposób działają trzy grupy MwM. Wciąż zapraszamy nowe mamy pragnące modlić się z innymi o swoje dzieci i młodzież:

\* w czwartek o godz. 9.30 prowadzi Joanna tel. 500 124 228; joanna.kw@wladar.waw.pl – to grupa mam z małymi dziećmi,

\* we wtorek 19.30 Monika tel.: 608 671 188 spotkanie na Zoom

\* we wtorek 20.00 Katarzyna tel.: 788 098 574; wszola\_k@poczta.onet.pl spotkanie przez Skype'a.

**Monika**



# Adoracja Najświętszego Sakramentu w naszej parafii

„... ja jedynie wierzyć Twojej nauce chcę,  
że w postaci chleba utaiłeś się ...”

Obecność Żywego Boga w kawałku chleba, w konsekrowanej Hostii... Wielka Tajemnica naszej wiary... niemożliwa do ogarnięcia rozumem człowieka, jeśli nie uwierzy... Niezależnie od tego, czy podczas Komunii świętej przyjmujemy Go do ust, czy na dłoń... czy też z uwagi na pokręcone ścieżki naszego życia - nie możemy Go przyjmować... na każdego z nas On czeka podczas Adoracji Eucharystycznej...

W każdy piątek i w niedzielę po Mszy świętej wieczornej możemy z Nim być w ciszy, sam na sam, ale nie w samotności... Nie w każdej parafii wierni mają taką możliwość. Czy zastanawiałeś się nad tym jaki to ogromny przywilej? Jaka okazja do zgłębienia tej Wielkiej Tajemnicy? Czy potrafisz z niej korzystać?

Często w mnogości trudnych doświadczeń, ze złością pytamy: gdzie jest Bóg? Czy On nie widzi? Czemu nie grzmi? A gdzie jesteś Ty, kiedy On – Wszechmocny i Bezbronny, w całej Boskości i Delikatności wystawiony na ołtarzu chce dotrzeć do twojego serca, w nim pozostać...

Nie wystarczy tylko uwierzyć, aby pojąć pełnię Tej Tajemnicy – trzeba zawierzyć... tak, jest to Wielka Łaska, której możemy doświadczyć... jeśli będziemy ją zgłębiać. Gdy jesteś zakochany godzinami możesz wpatrywać się w tę jedyną osobę, spędzać z nią czas w nieskończoność...

Naucz się tak patrzeć w Chrystusa. On słucha, kiedy do Niego mówisz, ale też pragnie abyś słuchał, kiedy będzie chciał Ci odpowiedzieć. Gdy jesteś zafascyno-

wany aktorem lub wokalistą, możesz po kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt razy oglądać jeden film, czy też słuchać tej samej piosenki. Wśród znajomych szukasz osób, które podziela twoją pasję. Lubisz z nimi spędzać czas i analizować każdy wykonany przez idola gest, każde wypowiedziane przez niego słowo, każdy dźwięk ulubionej piosenki. Często poszukujesz większych lub systematycznych spotkań, cieszysz się gdy przychodzi na nie wielu fanów, entuzjastów takich jak Ty – wtedy czujesz tę moc... Czy kiedykolwiek myślałeś o tym, że może warto poznać głębiej Prawdziwą Moc? Myślisz, że niedzielna Msza święta Ci wystarczy? Ta godzina w tygodniu oddana Bogu niejako z tradycji, z obowiązku, jak procent podatku... Nie chcę absolutnie umniejszyć wartości tego czasu. Ale czy to naprawdę Ci wystarczy? Czy faktycznie wolisz spędzać wolne chwile patrząc się w telewizor lub komputer, karmiąc się natłokiem informacji o tym jak wszędzie jest źle, czy też godzinami rozmawiać przez telefon lub inny komunikator o swoich niekończących się kłopotach, kiedy możesz przyjść i to wszystko, wobec czego jesteś bezradny, na co nie masz już wpływu i siły opowiedzieć Temu, który z całą Swą miłością chce Cię wysłuchać? Temu, który pokazał jak bardzo Ciebie kocha. Przychodzi teraz wątpliwość, czy kocha skoro tak doświadcza? Przyjdź, zawierz Mu to wszystko... Znajdź czas, aby na swoje życie spojrzeć z innej perspektywy... Bóg przemawia w ciszy... Przyjdź na Adorację...

na godzinę, na pół godziny, na kwadrans... Przyjdź w ten piątek, w następny, w kolejny... Przyjdź również w niedzielę...

Nie zostawiaj Go w osamotnieniu... On je przyjmie, bo zaznał jego smak jako człowiek, kiedy nawet najbliżsi uczniowie nie potrafili z Nim trwać w godzinach próby... Ale czy Ty udźwigniesz swoją samotność? Dziwiłeś się nie raz słuchając Ewangelii jak uczniowie mogli tak się zachować, tak zawieść swojego Mistrza? Nie wiesz?

A może w tym wirze współczesności, gdy czas zdaje się pędzić coraz szybciej, a walka dobra ze złem toczy się na ulicach, uda się nam, choć kilkorgu, kilkunastu z nas... znaleźć w sercach chęć, aby przy Nim być podczas tej Adoracji w każdy piątek bądź niedzielę?

Deklaracja stałej obecności podczas Adoracji wymaga pełnej świadomości tej decyzji i odpowiedzialności za nią, ale czy to faktycznie jest wyrzeczenie lub ciężar, jeśli kochasz? Pomyśl teraz i odpowiedz sobie na pytania: czy Ty naprawdę wierzysz? Czy rzeczywiście kochasz? Czy może tylko powtarzasz te słowa w wyuczonych w dzieciństwie formułkach modlitwy...

**Adoracja Najświętszego Sakramentu w naszej parafii odbywa się w każdy piątek od około 18.30 do 21.00 oraz w niedzielę od około 21.00 przez pół godziny.**

Agnieszka



# NOWY PROGRAM DUSZPASTERSKI KOŚCIOŁA W POLSCE



W pierwszą niedzielę Adwentu rozpoczął się nowy program duszpasterski Kościoła w Polsce na kolejny rok liturgiczny, przygotowany przez Komisję Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, której przewodniczy arcybiskup Wiktor Skworec. Podstawą opracowania programu była metodologia przyjęta przez Benedykta XVI w adhortacji apostolskiej „Sacramentum caritatis”.

Obecny rok liturgiczny jest drugim etapem trzyletniego programu duszpasterskiego pod hasłem: „Eucharystia daje życie”. Nazwa programu nawiązuje do tytułu encykliki Jana Pawła II *Ecclesia de Eucharistia*. Jego nadrzędnym ce-

lem jest pogłębienie wśród wiernych znaczenia tajemnicy Eucharystii jako centrum życia chrześcijańskiego, rozumienia symboliki celebracji eucharystycznych i częstego uczestnictwa w nich. Już treść haseł wskazuje, że cały program jest poświęcony Eucharystii, jako tajemnicy wyznawanej, przeżywanej i świętowanej, która jest źródłem misji każdego z nas. Przy tworzeniu nowego programu jego twórcy mieli na uwadze zdanie wypowiedziane przez papieża Jana Pawła II: „Kościół żyje, buduje się Eucharystią”.

Cały program duszpasterski ma również kilka bardziej szczegółowych celów. Pierwszy cel to cel formacyjny, czyli głębsze poznanie wartości i znaczenia Eucharystii, budowanie świadomości daru Eucharystii. Drugi cel to cel inicjacyjny, czyli odnowa życia eucharystycznego. Trzecim celem jest cel ewangelizacyjny, tj. przypomnienie nauki Jezusa Chrystusa i zachęta do uczestnictwa we Mszy św. i adoracji eucharystycznej. Z kolei czwarty cel to cel społeczny, czyli miłość bliźniego, której źródłem jest Eucharystia.

W bieżącym roku liturgicznym program odbywa się pod hasłem „Zgromadzeni na świętej wieczerzy”. Mottem tego programu są słowa: „Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba” (J 6,32), zaś jego symbolami są chleb i wino. To hasło ma nas wprowadzić w tematykę Eucharystii, w przepowiadanie oraz przybliżanie symboliki, aby pomóc nam na nowo odkrywać tajemnicę Eucharystii.

Program na pierwszy rok tego trzyletniego cyklu był zaproszeniem wiernych do bardziej świadomego udziału w tajemnicy Eucharystii i odbywał się pod hasłem „Wielka tajemnica wiary”. Drugi rok realizacji programu, który właśnie przeżywamy, koncentruje się na sprawowaniu Eucharystii i z tego względu odbywa się pod hasłem „Zgromadzeni na świętej wieczerzy”. W tym drugim roku program koncentruje się na wszystkim, co jest związane z pięknym sprawowaniem liturgii. Będzie się więc skupiał na refleksji nad celebracją eucharystyczną w trosce o czynne

uczestnictwo w niej wiernych. Wielkie znaczenie będzie miało również szerokie pogłębienie formacji liturgicznej przez samych kapłanów, jak i przez osoby zaangażowane w parafialnych grupach służby liturgicznej.

Jak wskazują twórcy programu, „Kościół w Polsce powinien zrobić wszystko, aby Eucharystia – liturgiczne zgromadzenie wokół Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego – stawało się dla jej uczestników doświadczeniem wiary i rzeczywiście było spotkaniem z Osobą samego Chrystusa. Tego zadania nie jesteśmy w stanie zrealizować bez osobistej wiary i wiary wspólnoty Kościoła, która celebruje Eucharystię zgodnie z ustalonymi normami, wyrażonymi chociażby w Ogólnym wprowadzeniu do mszału rzymskiego”.

Na drugi rok pracy duszpasterskiej Komisja Duszpasterstwa KEP przygotowała pięć zeszytów tematycznych. Pierwszy zeszyt, tj. zeszyt teologiczny – pastoralny, zawiera schemat programu, artykuły na temat różnych aspektów Eucharystii oraz Maryjne *Vademecum* Duszpasterza. Drugi zeszyt, tj. zeszyt liturgiczny obejmuje propozycje adoracji Najświętszego Sakramentu oraz komentarze do Ewangelii procesji Bożego Ciała. Trzeci zeszyt, tj. zeszyt homiletyczny składa się z wprowadzenia do homilii niedziel, uroczystości i świąt Pańskich oraz ku czci świętych. Czwarty zeszyt, tj. zeszyt katechetyczny obejmuje katechezy dla dorosłych, członków wspólnot parafialnych i rodziców dzieci pierwszokomunijnych. Piąty zeszyt, tj. zeszyt maryjny, obejmuje homilie na uroczystości i święta maryjne oraz konferencje na pierwsze soboty miesiąca, a także rozważania różańcowe.

Warto przypomnieć, że poprzednie dwa programy duszpasterskie dotyczyły sakramentu Chrztu Św. i sakramentu Bierzmowania. Te dwa sakramenty oraz Eucharystię twórcy nowego programu nazywają łącznie „sakramentami inicjacji chrześcijańskiej”.

**Roman Łukasik**



## Z PAMIĘTNIKA WDOWY



Najważniejsze, aby wysłuchać, by zrozumieć dramat, przeżyć razem doznaną stratę i towarzyszyć w procesie żałoby. Słuchając, pozwalamy drugiemu przeżywać proces żałoby. Dlatego zamiast pouczać i radzić, należy być cierpliwym słuchaczem. Nieprzeżyte emocje przedłużają czas żałoby, pogłębiają doznaną stratę. Uwięzione emocje, nieprzeżyta żałoba mogą być przyczyną chorób psychicznych. Żałoba jest procesem, którego nikt nie powinien przechodzić samotnie, lecz w relacjach z innymi osobami, będącymi wsparciem dla osoby po stracie. Nasza żałoba jest tak samo indywidualna jak nasze życie.

**Z**ażłoba nie jest chorobą, ale naturalną reakcją człowieka na krytyczne wydarzenie. Nie da się przeżyć żałoby w jeden dzień, wypłakać żalu w jedną noc. Potrzeba czasu, aby pogodzić się z życiem bez bliskiej osoby, ze wspomnieniami. Potrzeba czasu, aby poukładać nową rzeczywistość. Żałoba jest procesem, w którym musimy uporać się ze swymi emocjami i uczuciami.

Na początku nie można uwierzyć, że już nigdy nie zobaczymy zmarłego. Pierwszy krok to dopuszczenie do świadomości faktu, że osoba bliska odeszła na zawsze. Rozpoczęcie

żałoby wymaga najpierw akceptacji straty. Po pogrzebie zazwyczaj zaczyna się etap pełnego doświadczenia bólu straty, który objawia się poprzez płacz, uczucie buntu, czasem agresji. Te emocje są najczęściej wyładowywane na najbliższych, obciążonych również bólem straty. Wszystkie próby pomniejszenia bólu poprzez zaprzeczanie, ucieczkę w pracę itp., przedłużają jedynie proces żałoby.

Trzeci etap to powolna, stopniowa akceptacja faktu odejścia bliskiej osoby i uznanie możliwości życia bez niej. Następnym etapem jest wyjście do świata, nawiązanie nowych relacji i uczynienie z osoby utraconej – postaci ważnej, ale niedominującej życia. Dla wielu osób to czwarty etap jest najtrudniejszy i trwa czasem kilka lat po śmierci.

Psychologia pierwszy etap przeżywania żałoby zatytułowała: szok. Towarzyszy mu niedowierzanie, ale konieczność zajęcia się pochówkiem działa często uspokajająco. Pojawia się poczucie, że jeszcze coś można zrobić. Nasilenie cierpienia powraca kilka dni po pogrzebie. Generalnie myśli krążą nieustannie wokół zmarłego a otaczający żałobnika świat mało go interesuje. Osoba przeżywająca żałobę wycofuje się z aktywności, unika kontaktów. Z czasem pojawia się powolna akceptacja, powrót do codziennych

obowiązków. Ozdrowienie przychodzi dopiero wtedy, gdy osoba osierocona jest w stanie angażować się w to, co przynosi życie. Nie oznacza to braku smutku czy tęsknoty za zmarłym. Takie chwile będą pojawiać się jeszcze długo. Zwłaszcza w rocznicę śmierci czy święto zmarłych. Nie ma dokładnej miary czasu potrzebnego na zamknięcie żałoby. Psychologia okres ten określa od jednego do dwóch lat. Następuje on wówczas, gdy pojawia się chęć inwestowania w nowe życie i gotowość wchodzenia w nowe relacje.

Niekiedy z różnych powodów czas żałoby nie przebiega według wyżej przedstawionego schematu. Następuje to wtedy, gdy żałobnik obwinia się za śmierć bliskiej osoby i nie może myśleć o przyszłości i budowania życia bez zmarłego. Następuje to również wtedy, gdy nie pozwalamy zmarłemu odejść z naszego codziennego życia, nie ruszamy jego rzeczy, mówimy do niego w samotności, zachowujemy się tak, jakby żył. Takie zachowania wskazują na żałobę przedłużającą się, patologiczną.

Przy pisaniu korzystałam z książki Piotra Krakowiaka SAC, *Strata, osierocenie i żałoba – poradnik dla pomagających i dla osób w żałobie*, Biblioteka Fundacji Hospicyjnej, Gdańsk 2007.

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

## BŁ. JERZY KASZYRA



**Urodził się 4 kwietnia 1904 w Aleksandrowie (obecnie Białoruś) w rodzinie prawosławnej, jednak jego matka trzy lata później przyjęła katolicyzm. Po jej śmierci wychowywał się u krewnych.**

**W** dniu 22 października 1922 również przyjął katolicyzm. W tym samym roku zgłosił się do seminarium księży marianów w Dru. Po odbyciu nowicjatu złożył śluby zakonne 2 sierpnia 1926 roku. Maturę zdał trzy lata później. Po studiach filozoficznych w Angelicum w Rzymie oraz teologicznych w Seminarium Duchownym w Wilnie, 20 czerwca 1935 roku przyjął święcenia kapłańskie. Pracował w parafiach mariańskich na Litwie i w Polsce jako wychowawca młodzieży oraz kleryków. Był przez rok przełożonym kleryków w Wilnie. Dwa lata w Dru pełnił rolę prefekta w gimnazjum i wychowawcy młodzieży zakonnej. W 1938 r. został prze-

łożonym klasztoru w Raśnie na Polesiu. Po wejściu Rosjan, którzy 9 września 1939 r. zajęli klasztor w Raśnie, udało mu się przedostać do klasztoru w Skórcu, wówczas już pod okupacją niemiecką w Generalnym Gubernatorstwie. Tam przekroczył granicę litewską i znalazł się w Kalwarii Zebrzydowskiej.

W lipcu 1942 r. powrócił z Litwy do Dru. Stąd na wezwanie ks. Leszczewicza przybył niezwłocznie do Rosicy (małej wsi na Białorusi), gdzie wspólnie prowadzili pracę duszpasterską wśród ludności, która nie widziała kapłana od ponad 20 lat. Posługiwali się w miarę potrzeby językiem polskim, białoruskim lub rosyjskim. Abp Romuald Jałbrzykowski skierował do pomocy także cztery siostry eucharystki. Tak wspominała o tej działalności misyjnej przełożona generalna ss. eucharystek Józefa Żuk: „Dorośli przychodzili na nauki wieczorem i słuchali ich 2-3 godziny. W tym samym czasie inna siostra w drugim domu lub pokoju uczyła młodzież. Kiedy kurs nauczania dobiegał końca, przyjeżdżali księża i przyjmowali egzamin. Nazajutrz rano spowiadali, chrzcili, udzielali ślubów i odprawiali Mszę św., w której brała udział cała wieś, razem z siostrami przyjmując Komunię św. Po wspólnym posiłku mieszkańcy ze łzami i śpiewem pieśni „Jezu, nie opuszczaj nas”, albo „Serdeczna Matko” żegnali misjonarzy, wyruszających do następnego punktu katechetycznego. I znów ludzie z radością przyjmowali siostry

pod swój dach, dzieląc się z nimi dosłownie ostatnim kawałkiem czarnego chleba...”

W dniach 16-19 lutego 1943 roku w ramach karnej ekspedycji przeciwko partyzantce białoruskiej Niemcy razem z oddziałami ochotniczymi policji dokonali pacyfikacji ludności cywilnej. Podczas operacji nazywanej „Winterzauber” spalono dziesiątki wsi razem z ich mieszkańcami - dziećmi, kobietami, staruszkami (część kobiet w młodszym wieku wywieziono do obozu Sałaspiłs pod Rygą).

Ks. Leszczewicz wraz z grupą wiernych został żywcem spalony przez Niemców w stajni w Rosicy 17 lutego 1943. Następnego dnia druga grupa ludzi została zamknięta przez nazistów w domu niedaleko drogi, dom obłano benzyną i podpalono. Z tą grupą ludzi był ks. Jerzy Kaszyra. W Rosicy łącznie zostało spalonych 1528 osób, które przed tym były trzymane przez trzy dni w kościele bez jedzenia i picia.

Ks. Jerzy był człowiekiem pokornym, niezwykle pracowitym i lubianym przez ludzi. Był wzorowym zakonnikiem, oddanym wspólnocie. Jest wzorem dobrego współżycia i pojednania między katolikami i prawosławnymi.

Papież Jan Paweł II beatyfikował go wraz z 107 innymi męczennikami z okresu II wojny światowej 13 czerwca 1999.

**Joanna Matkowska**

źródło: <https://padrimariani.org/blogoslawiony-jerzy-kaszyra/>





# OJCOWIE W CZASIE PANDEMII - RAPORT TATO.NET

**Podczas pandemii 60% ojców w Polsce zaczęło spędzać większą ilość czasu z dziećmi, a niemal połowa z nich deklaruje, że czas ten przełożył się na poprawę relacji rodzinnych. Badanie Tato.Net pokazuje szanse i wyzwania dla ojców mierzących się z okolicznościami pandemii.**

**B**adanie przeprowadził na początku grudnia IMAS International. Objęło ono reprezentatywną grupę 1000 mężczyzn w wieku 18-65 lat. Wyniki badania zaprezentowano na konferencji prasowej z udziałem Marleny Małąg, minister rodziny i polityki społecznej oraz Barbary Sochy, pełnomocnika rządu ds. polityki demograficznej.

Pandemia zmieniła nasze społeczeństwo. W przyspieszonym trybie zmianom uległ nasz sposób pracy, nauki, codzienne nawyki i kontakty. Jednak na pierwszym froncie zmian były relacje rodzinne, obawy o najbliższych, niepewność finansowa. Na naszych oczach tworzy się nowy styl życia Polaków. Chcieliśmy uchwycić kierunki tych zmian i przyjrzeć się im bliżej – tłumaczy dr Dariusz Cupiał, twórca inicjatywy Tato.Net.

Marlena Małąg podkreśliła, że kiedy wszelkie inne aktywności zostały zamknięte w domach, rodziny nagle okazały się centrum życia społecznego. Potrafiliśmy nie tylko połączyć opiekę nad dziećmi, z ich edukacją, a często i pracą zawodową. Godzenie tych wszystkich aktywności wymagało ogromnego wysiłku i umiejętności organizacyjnych – uważa minister rodziny i polityki społecznej. Przypomniała, że resort rodziny, dostrzegając wyzwania, z jakimi mierzyli się rodzice, wprowadził dodatkowy zasiłek opiekuńczy, dzięki czemu zabezpieczono finansową stabilność rodzin. – Z kolei poprzez program „Po Pierwsze Rodzina!” – finansujący inicjatywy oddolne – docieramy do szerokiej grupy rodzin o różnych potrzebach. Cieszę się, że w ten sposób wspólnie pomagamy im

radzić sobie z wyzwaniami życia codziennego, szczególnie teraz, w trudnym czasie pandemii – stwierdziła minister.

Pełnomocnik rządu ds. polityki demograficznej Barbara Socha dodała, że w badaniach demograficznych i przestrzeni publicznej zwraca się uwagę na rolę matki, tymczasem równie ważne zadanie dla rozwoju demograficznego pełni mężczyzna. Realizuje się ono w dwóch aspektach – odpowiedniej współpracy z matką, by była gotowa wejść w związek, urodzić w nim dzieci, oraz w wychowaniu dzieci. W nowej sytuacji związanej z pandemią w tych dwóch obszarach powstają szczególne wyzwania dla mężczyzn. Zwiększenie wspólnego czasu razem może rodić wiele trudnych sytuacji. Jednocześnie podjęcie pracy nad więziami rodzinnymi, relacjami małżeńskimi i z dziećmi prowadzi do zwiększenia poczucia wspólnoty i szczęścia rodzinnego.

Dr hab. Dorota Kornas – Biela z Katedry Pedagogiki Specjalnej KUL podkreśliła, że okres pandemii to czas zachwianej równowagi między życiem zawodowym i rodzinnym. W sytuacji pracy zdalnej trudno zachować w domu rozdział między czasem poświęconym na pracę zawodową i czasem spędzonym z dziećmi i dla dzieci, zwłaszcza z powodu konsekwencji edukacji zdalnej. Ta nowa sytuacja wymaga troski o dobrą organizację i atmosferę życia rodzinnego oraz jasnego określenia zasad współżycia w rodzinie, ale też elastyczności rodziców i zaprasza ojców do dodatkowego zaangażowania. Mimo trudności widać jednak, że zaangażowane ojcostwo może zaprocentować lepszymi relacjami z dziećmi i przełożyć się na wzmocnienie więzi po okresie pandemii – zauważa.

Raportowi z badań towarzyszy publikacja serii tekstów eksperckich autorstwa prof. Kazimierza Koraba, dra hab. Michała Łuczewskiego z UW, dr hab. Doroty Kornas – Bieli prof. KUL, o. dr hab. Józefa Au-

gustyna SJ prof. Akademii Ignatianum.

Dr Dariusz Cupiał zapowiedział nowy cykl pogłębionych studiów nad kondycją współczesnego ojcostwa i rodziny pod nazwą „STATO”. Będzie on gromadził kluczowe dane, interpretowane przez najlepszych ekspertów, wskazywać wnioski i przewidywać trendy. Materiał ten będzie realnym wsparciem dla osób zaangażowanych w politykę społeczną i wsparcie rodzin.

Projekt został dofinansowany ze środków Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Demograficznej i jest realizowany w ramach programu „Po Pierwsze Rodzina!” dofinansowanego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Pełna treść raportu wraz z artykułami eksperckimi i rekomendacjami dla instytucji i organizacji znajdują się na stronie [www.tato.net/konferencja](http://www.tato.net/konferencja).

Inicjatywa Tato.Net to realizowany przez Fundację Cyryla i Metodego największy w Polsce program wzmocnienia rodzin poprzez wspomaganie ojców. Od 2004 roku z programów Tato.Net skorzystały tysiące mężczyzn, pogłębiając swoje kompetencje, zrzeszając się w Ojcowskich Klubach, biorąc udział w warsztatach i szkoleniach.

\* \* \* \* \*

W naszej parafii istnieje już od 8 lat Wspólnota Ojców. Jest to grupa mężczyzn, którzy mają swoje rodziny i budują codzienność życia w oparciu o systematyczną formację. Wzorują się na postawie świętego Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny i Opiekuna Świętej Rodziny. Spotkania odbywają się w pierwsze wtorki miesiąca w godzinach wieczornych, zaś opiekunem wspólnoty jest ks. Konrad. Może chcesz drogi Ojciec i Mężu dołączyć do wspólnoty i razem z innymi budować swoją rodzinę na fundamencie wiary i Bożej miłości oraz na wzajemnym doświadczeniu... Gorąco zapraszamy...

ks. Konrad

# PAPIEŻ ZARZĄDZIŁ WPISANIE TROJGA ŚWIĘTYCH DO KALENDARZA LITURGICZNEGO

Ojciec Święty zarządził wpisanie trojga świętych – doktorów Kościoła do Ogólnego Kalendarza Rzymskiego wspomnienia dowolnego świętych: Grzegorza z Nareku, opata i doktora Kościoła – 27 lutego, Jana z Avila, kapłana i doktora Kościoła – 10 maja oraz świętej Hildegardy z Bingen, dziewicy i doktora Kościoła – 17 września czytamy w dekrecie opublikowanym 5 lutego 2021 roku przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów.

**T**e nowe wspomnienia mają być wpisane do wszystkich kalendarzy i ksiąg liturgicznych przeznaczonych do sprawowania Mszy świętej i Liturgii Godzin;

teksty liturgiczne, które należy przyjąć, dołączone do opublikowanego dekretu, mają być przetłumaczone, zatwierdzone i po potwierdzeniu przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów przez poszczególne konferencje episkopatów.

**Św. Grzegorz z Nareku** (ok. 950 – 1005) był jednym z największych poetów i uczonych ormiańskich. Urodził się w miejscowości Andzewacik jako syn miejscowego biskupa Chosroesa, który został nim po śmierci żony. Wraz z bratem Janem został oddany do klasztoru w Nareku (Narekavank) na południe od jeziora Wan (dziś we wschodniej Turcji), w którym spędził resztę życia. Gruntownie poznał tam język grecki, uczył się też matematyki, medycyny i architektury. Po



przyjęciu święceń kapłańskich był profesorem i wychowawcą mnichów.





Uznawano go za mistrza życia kontemplacyjnego (porównywany był z Bernardem z Clairvaux, Eckhartem, Janem Taulerem, Henrykiem Suzo). Pozostawił po sobie wiele utworów (20 hymnów i ód, Komentarz do „Pieśni nad pieśniami”, Historię krzyża z Aparang, Trzy mowy w formie litanii, Panegiryk apostołów i 72 uczniów, Panegiryk Jakuba z Nisibisu), a przede wszystkim arcydzieło literatury ascetycznej i mistycznej – „Księgę pieśni żalobliwych” – perły poezji ormiańskiej. Kościół ormiański czci go 27 lutego. Wspominany jest także w Martyrologium Rzymskim jako wielki mistyk i „Doctor Armenorum”. Św. Jan Paweł II określił go mianem jednego z największych piewców Madonny. 12 kwietnia 2015 roku papież Franciszek ogłosił go doktorem Kościoła.

**Św. Jan z Ávili** urodził się 6 stycznia 1500 roku w Almodóvar del Campo w prowincji Ciudad Real w Hiszpanii, a zmarł 10 maja 1569 w Montilli koło Kordoby. Pochodził ze szlacheckiej rodziny o korzeniach żydowskich. Studiował prawo, teologię i filozofię na uniwersytetach w Salamance i Alcali. Po śmierci rodziców spadek po nich rozdał ubogim, a na obiad prymicyjny zaprosić miał 12 żebraków, którym osobiście usługiwał. Chciał wyjechać na misje do Ameryki, biskup Sewilli uznał jednak, że lepiej będzie, gdy Jan zostanie w Hiszpanii i będzie głosił misje ludowe w Andaluzji.

Dwa lata Jan spędził w więzieniu inkwizycji. Podejrzewano go początkowo o głoszenie herezji. Z czasem jednak oczyszczono go z wszelkich zarzutów. Po roku 1540 zaczął tworzyć uniwersytet w Baeza, na południu Hiszpanii. Święty pozostawił po sobie pamięć wykładowcy akademickiego, mistyka i autora wybitnych dzieł o doskonaleniu duchowym oraz rozległej korespondencji. Jednym z najsłynniejszych jego dzieł jest traktat „Audi filia” (Słuchaj, córko). Przede wszystkim był jednak znakomitym kaznodzieją. Po jego kazaniu na pogrzebie królo-

wej Izabeli (Elżbiety) Portugalskiej w Grenadzie wicekról Katalonii Franciszek Borgiasz postanowił wstąpić do jezuitów i później został jednym z wielkich świętych zakonu i całego Kościoła. Również pod wpływem nauk Mistrza z Avili dokonała się wielka przemiana w życiu przyszłego świętego Jana Bożego. Jan z Avili był przyjacielem i doradcą wielkich świętych swoich czasów: Teresy od Jezusa, Jana od Krzyża, Ignacego Loyoli, Franciszka Borgiasza, Tomasza z Villanueva, Piotra z Alcántary i innych. Prowadził intensywne życie duchowe, skupione zwłaszcza na modlitwie, kaznodziejstwie i formacji kandydatów do kapłaństwa. Z jego nauk najwięcej jednak korzystali zwykli ludzie dzięki jego trosce o nich i zakładaniu kolegiów, w których kształciły się dzieci i młodzież. Beatyfikował go 15 kwietnia 1894 Leon XIII, a kanonizował 31 maja 1970 r. Paweł VI. Wcześniej Pius XII ogłosił go w 1946 r. patronem hiszpańskiego duchowieństwa diecezjalnego. Doktorem Kościoła ogłosił go 7 października 2012 roku papież Benedykt XVI.

Żyjąca w latach 1098 – 1179 **św. Hildegarda z Bingen**, niemiecka opatka benedyktyńska była jedną z najbardziej fascynujących postaci średniowiecza: była wizjonerką, lekarką, pisarką i kompozytorką, a także znawczynią ówczesnych nauk przyrodniczych. Urodziła się 16 września 1098 r. w Bermersheim w Hesji. Była dziesiątym dzieckiem wysokiego urzędnika cesarskiego. Od wczesnych lat dziecięcych wychowywała się w opactwie benedyktyńskim w Disibodenbergu. W wieku 15 lat Hildegarda zdecydowała się na prowadzenie życia mniszego. Od młodości doznawała mistycznych wizji. W 1147 założyła klasztor w Rupertsbergu k. Bingen nad Renem. W 1165 r. powołała do istnienia filialny klasztor w Eiblingen k. Rudesheim.

Zachowało się wiele jej dzieł z dziedziny religii, medycyny, muzy-

ki, etyki i kosmologii, cieszących się obecnie dużą popularnością. Wśród pism Hildegardy na szczególną uwagę zasługuje trylogia: „Scivias” (1141 – 1151), „Liber vitae meritorum” (1158 – 1163) oraz „Liber divinorum operum simplicis hominis” (1163 – 1173). Zachowało się też ok. 300 jej listów kierowanych m.in. do papieża, do Bernarda z Clairvaux, do cesarza Fryderyka Barbarossy. Św. Hildegarda z Bingen interesowała się również przyrodą, była pierwszą badaczką niemieckiej fauny i flory. Do dziś cieszą się popularnością sformułowane przez nią zasady medycyny naturalnej. Również w Polsce popularnością cieszą się liczne, opracowane w formie poradników, książki św. Hildegardy (np. „Medycyna dla kobiet”, „Przyrodolecznictwo”, „Program zdrowia Hildegardy z Bingen”, „Zioła z apteki św. Hildegardy”, czy „Kuchnia św. Hildegardy”) oraz bioprodukty oparte na receptach świętej z Bingen. Renesans przeżywa też skomponowana przez nią muzyka, wykorzystana w filmie „Vision” Margarethe von Trotty z 2008 r. Rolę św. Hildegardy reżyserka powierzyła w nim znakomitej aktorce Barbarze Sukowej. Według św. Hildegardy „Bóg jest śpiewaniem, a Boski śpiew leży u podstaw harmonii świata duchowego i materialnego”. Hildegarda tworzyła więc łacińskie hymny, komponując do nich muzykę. Jako kompozytorka była znana już w 1148 r., jest autorką ponad 70 pieśni religijnych: antyfon, hymnów, responsoriów, sekwencji. Jednak najciekawszym utworem jest bez wątpienia „Ordo virtutum” (co można przetłumaczyć jako „Porządek cnót”), najstarsza zachowana sztuka moralitetowa. Hildegarda zmarła 17 września 1179 r. w Rupertsbergu k. Bingen. Została pochowana w kościele parafialnym w Eibingen i jest patronką tego kościoła. 10 maja 2012 r. Benedykt XVI ogłosił, że św. Hildegarda z Bingen może być czczona przez cały Kościół, a 7 października 2012 r. ogłosił ją doktorem Kościoła.

## KLUSKI GRYSIKOWE



**Składniki:** 20 dag kaszy manny - szklanka z górką, szklanka gorącej wody, 3 duże jajka, pełna łyżka masła, pełna szklanka mąki

Do głębokiej, małej miski wlać gorącą wodę. Do wody dodać masło – mieszać, aż się rozpuści. Do gorącej wody z masłem wsypać całą kaszę. Mieszać intensywnie, żeby nie porobiły się grudki. Odstawić kaszę na 10 minut. Gdy napęcznieje i zrobi się letnia, dodać całe jajka oraz mąkę - zmiksować mikserem na gładką masę. Łyżką wkładać porcje ciasta na gotującą się posoloną wodę. Delikatnie podnosić kluski łyżką cedzakową z dna garnka. Od wypłynięcia

kluszek na powierzchnię wody gotować całość 4 minuty. Świetnie nadają się do obiadu zamiast ziemniaków. Smakują na słodko ze śmietaną i cukrem.

Ja najczęściej podaję okraszone boczkiem z cebulą i posypane białym serem. Użyłam szklankę o pojemności 250 ml.

**Bartoszowa**

**SMACZNEGO!**



**INTENCJE MSZALNE 8- 21 LUTEGO 2021 R.****8. 02 – poniedziałek:**

7.00: śp. Witold Włodarski – 8 greg.  
 7.00: śp. Andrzej Sasiela – 10 greg.  
 7.30: o błog. Boże dla Barbary w 63 r. urodzin  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 9 greg.  
 18.00: dziękczynna za otrzymane łaski, miłosierdzie i dary Ducha Świętego z prośbą o dalszą opiekę i Bożą obecność w każdym dniu życia

**9. 02 – wtorek:**

7.00: śp. Witold Włodarski – 9 greg.  
 7.00: śp. Andrzej Sasiela – 11 greg.  
 7.30: o łaskę wiary, nadziei i miłości dla Jacka  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 10 greg.  
 18.00: śp. Joanna Sibilska

**10. 02 – środa (wspomnienie św. Scholastyki):**

7.00: śp. Witold Włodarski – 10 greg.  
 7.00: śp. Andrzej Sasiela – 12 greg.  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 11 greg.  
 18.00: zbiorowa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

**11. 02 – czwartek (wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes – Światowy Dzień Chorych):**

7.00: śp. Witold Włodarski – 11 greg.  
 7.00: śp. Andrzej Sasiela – 13 greg.  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 12 greg.  
 7.30: śp. ks. Zbigniew Bieńkowski – 10 r.śm.  
 18.00: dusze w czyśćcu cierpiące

**12. 02 – piątek:**

7.00: śp. Witold Włodarski – 12 greg.  
 7.00: śp. Andrzej Sasiela – 14 greg.  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 13 greg.  
 7.30: śp. Maria Bogdaszewska – miesiąc po pogrzebie  
 18.00: śp. Eugeniusz Bargiel

**13. 02 – sobota:**

7.00: śp. Witold Włodarski – 13 greg.  
 7.00: śp. Kazimierz  
 7.00: śp. Teresa Drózdź – 30 dni po śmierci  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 14 greg.  
 7.30: śp. Andrzej Sasiela – 15 greg.  
 18.00: za Krzysztofów z okazji 40 r. urodzin

**14. 02 – niedziela (VI Niedziela Zwykła):**

7.00: śp. Andrzej Sasiela – 16 greg.  
 8.30: śp. Andrzej Wojciechowski w dniu urodzin  
 10.00: śp. Stefania i Franciszek Chmiel, Genowefa i Aleksander Piszcz  
 11.30: śp. Izabela Tatara – 2 r.śm.  
 13.00: za Parafian  
 16.00: śp. Witold Włodarski – 14 greg.  
 18.00: śp. Jan Odziemczyk  
 20.00: śp. Krystyna Piotrowska – 15 greg.

**15. 02 – poniedziałek:**

7.00: śp. Witold Włodarski – 15 greg.  
 7.00: śp. Andrzej Sasiela – 17 greg.  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 16 greg.  
 7.30: śp. Krystyna Jędrzejewska – 5 r.śm., Bronisław i Karolina  
 18.00: śp. Zmarli – wypominkowa

**16. 02 – wtorek:**

7.00: śp. Witold Włodarski – 16 greg.  
 7.00: śp. Andrzej Sasiela – 18 greg.  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 17 greg.  
 7.30: śp. Julianna Ostrowska – 28 r.śm., w dniu imienin  
 18.00: śp. Mieczysław – 38 r.śm., Bronisława, Feliks

**17. 02 – środa – Popielec:**

7.00: śp. Andrzej Sasiela – 19 greg.  
 8.30: śp. Krystyna Piotrowska – 18 greg.  
 10.00: śp. Witold Włodarski – 17 greg.  
 17.00: śp. Mieczysław Marchewka  
 18.00: śp. Tomasz – 4 r.śm. i c.r. Bałakier  
 20.00: śp. Dariusz Kizlich – 2 r.śm.

**18. 02 – czwartek:**

7.00: śp. Witold Włodarski – 18 greg.  
 7.00: śp. Agnieszka, Antoni, Kazimierz i Klemens  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 19 greg.  
 7.30: śp. Tadeusz, Teresa i Konstanty Karczmarczyk  
 18.00: śp. Andrzej Sasiela – 20 greg.

**19. 02 – piątek:**

7.00: o łaskę wiary, nadziei i miłości dla Jacka  
 7.00: śp. Witold Włodarski – 19 greg.  
 7.30: o łaskę zdrowia i błog. Boże dla Roberta i jego rodziny  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 20 greg.  
 18.00: śp. Andrzej Sasiela – 21 greg.

**20. 02 – sobota:**

7.00: śp. Witold Włodarski – 20 greg.  
 7.00: śp. Kazimierz i Władysław  
 7.30: śp. Krystyna Piotrowska – 21 greg.  
 7.30: śp. Andrzej Sasiela – 22 greg.  
 18.00: śp. Józef i Halina Koriat

**21. 02 – I Niedziela Wielkiego Postu:**

7.00: śp. Andrzej Sasiela – 23 greg.  
 8.30: śp. Teresa i Roman Tomaszewscy, c.r. Tomaszewskich i Cytackich  
 10.00: śp. Witold Włodarski – 21 greg.  
 11.30: dziękczynna z prośbą o błog. Boże dla Grażyny Pawelec w dniu 60 urodzin  
 13.00: za Parafian  
 16.00: śp. Elżbieta Łachacka  
 18.00: śp. Krystyna Piotrowska – 22 greg.  
 20.00: śp. Kazimierz Duszyński – 27 r.śm.

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś I niedziela miesiąca. Po Mszy św. o godz. 13.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu i krótka adoracja.

2. Również dziś o godz. 16.00 zebranie Kół Żywego Różańca.

3. W czwartek, 11 lutego, przypada liturgiczne wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes.

4. We wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, obchodzimy Światowy Dzień Chorego. Naszymi modlitwami pragniemy otoczyć chorych i cierpiących. Zachęcamy do korzystania z daru, jakim w Kościele jest sakrament namaszczenia chorych. Jest to sakrament uzdrawiający: umacnia w słabości, a w przypadku osób, które nie mogą już skorzystać z sakramentu pokuty, także gładzi grzechy, jeżeli chory miał w sercu pragnienie pojednania się z Panem Bogiem. Pamiętajmy, aby w przypadku ciężkiej choroby bliskiej osoby nie zwlekać z zatroszczeniem się o udzielenie jej tego sakramentu.

5. **Bardzo prosimy wszystkich, którzy przyjmują Pana Jezusa w Komunii św. na rękę, aby bez zbędnej zwłoki przy kąpielaniu spożywali Ciało Pańskie.**

6. Dziś przed kościołem zbieramy datki na pomoc dla rodzin dotkniętych wojną w Aleppo w Syrii. Fundusz wsparcia można też zaciążyć każdego dnia wrzucając ofiary do skarbonki na filarach kaplicy. Można też wpłacać na bankowe konto parafii z dopiskiem: „Rodzinom w Aleppo”.

7. Za tydzień ofiary składane na tacę będą przeznaczone na budowę nowego kościoła. Bardzo dziękujemy naszym Parafianom za życzliwość i ofiary składane na potrzeby naszej parafii.

## KONKURS PLASTYCZNY

Redakcja „Skały” zaprasza dzieci i młodzież do udziału w konkursie plastycznym o tematyce religijnej.

Mogą to być prace tematycznie związane z okresem Wielkiego Postu.

Proponujemy zilustrować sceny przedstawiające ostatnią wieczerzę, drogę krzyżową, śmierć Pana Jezusa na krzyżu.

Konkurs organizujemy dla trzech grup wiekowych: przedszkolaki, klasy I-III, IV-VIII.

Prace w formacie A-4 (30x21 cm) mogą być wykonane dowolną techniką (rysunek, grafika, akwarela, pastele, collage, witraż, rzeźba (np. z masy solnej)).

Prace prosimy składać do ks. Konrada (w środy i czwartki do kancelarii parafialnej w godz. 16.00 - 17.30) do 27 marca 2021.

Na zwycięzców czekają nagrody.

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach. Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz  
adres redakcji: redakcja@swlukasz.waw.pl

GAZETKA DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

## GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla studentów

II i IV czwartek, godz. 20 - ks. Konrad

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Bartosz

Grupa modlitewna św. O. Pio

I poniedziałek miesiąca, godz. 19.00 - ks. Bartosz

Niebiańskie nutki św. Łukasza (schola)

- piątek, godz. 18.30 - Edyta Budzyńska

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 16.30-18.00

czw. 10.00-11.30

prezes - Barbara Tywonek

opiekun - ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Schola studencka

niedz, godz. 18.30 - ks. Konrad

Ministranci młodszy - wtorek, godz. 18.30 -

ks. Bartosz i animator Kamil

Ministranci starszy - 1 i 3 piątek miesiąca, godz. 19.00 -

ks. Bartosz i animator Patryk

Lektorzy - raz w miesiącu - ks. Bartosz

Chór parafialny

poniedziałki, godz. 20, salka na I piętrze;

joanna.kw@wloadar.waw.pl

Skauci Europy

(Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego "Zawisza")

dziewczynki 8-12 lat Michalina Dynak 575 943 940

michalina.dynak@gmail.com

dziewczynki 12-16 Asia Ciepielewska 502 939 171

asiaciepiew@gmail.com

chłopcy 8-12 Andrzej Filipek 531 135 576

andrzejfilipek1996@gmail.com

chłopcy 12-16 Jan Nowiński 794 438 727

jan.nowinski@gmail.com

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

Matki w Modlitwie (MwM)

wtorki godz. 19:30, mała sala

(Kasia 788 098 574 tylko smsy; Monika 608 671 188)

czwartki godz. 09:15, spotkania w domu - grupa dla mam

z małymi dziećmi (Asia 500 124 228)

Msze święte w naszej parafii

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela - po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek - piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Bartosz: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL - proboszcz, tel. 226651971,

xjan@poczta.fm

ks. Bartosz Skawiński - wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki - wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencel - rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439